

**(Il Tempo - A.Austini) Określać go jego golem to zbyt dużo, gdyż druga bramka dla Lipska w zremisowanym 2-2 meczu z Herthą Berlin, jest bardziej trafieniem samobójczym Jansteina, ale to Schick uderzył piłkę lewą nogą, zanim były gracz Milanu, Piątek, wyrównał.**

Czech wrócił na boisko Bundesligi po zastopowaniu z powodu problemów z plecami, ma już na koncie 7 goli w 16 meczach z niemieckim zespołem i pokazał się ponownie. Wczorajszy występ, z "połową" gola, nie był na pewno entuzjastyczny, ale na pewno nie brakuje mu mercato. Z radością Romy, która celuje w sprzedanie go jak najszybciej na zasadzie definitywnego transferu, aby zainkasować pieniądze i zaliczyć też mały zysk kapitałowy. Wykup przez Lipsk, aktualnie trzeci i w strefie Ligi Mistrzów, nie jest pewny i wiąże się z przyszłością Nagelsmanna. Tymczasem w przypadku Schicka zauważa się zainteresowanie Arsenalu i Tottenhamu. Roma celuje w sprzedanie go w Premier League, jeśli to możliwe, za cenę 29 mln euro, ustaloną z Lipskiem.

Podczas gdy Fonseca prowadzi nadal grupowe treningi w Trigorii, młodym Calafiorim, który wrócił do siebie po poważnej kontuzji, interesuje się PSG (i nie tylko). Co potwierdza jego ojciec, Alberto, na Facebooku.

Autor: abruzzo